

Pogaństwo wolnościową alternatywą

Ulf

Pisząc o sprawach związanych z religią, bądź też z innymi sprawami duchowości, zdaję sobie sprawę, że wchodzę w bardzo intymną sferę ludzkiej osobowości. Dla wielu z nas (zarówno anarchistów, jak i zwykłych zjadaczy chleba) są to sprawy trudne z którymi nie chcemy obnosić publicznie, chyba że popadamy w bigoterię. Jako w miarę aktywny uczestnik ruchu wolnościowego zauważyłem również, że temat doznań transcendentnych jest bardzo często pomijany albo nawet objęty swoistym „tabu”. No cóż, jeszcze od czasu XIX – wiecznych ojców anarchizmu, idea wolnościowa utożsamiana była z wojującym ateizmem (wyjątek od reguły stanowili jedynie tołstojowcy) co jak sądzę skutecznie osłabiło zainteresowanie kwestiami religijnymi. Szczerze mówiąc, wcale się temu nie dziwię, ponieważ na przykładzie chrześcijaństwa, a ściślej mówiąc kościoła katolickiego, można przedstawić mnóstwo przykładów negatywnego postępowania hierarchii kościelnej i jej wyznawców, którzy bardzo często w imieniu swojej wiary potrafili mordować i rabować, gwałcić i torturować ludzi którzy z powodów swoich przekonań nie godzili się z wytycznymi papieża i spółki. Jednak nie o tym będę pisał, jest to bowiem temat na osobną rozprawę. Chciałbym się zająć (a po części i streścić) swoje osobiste podejście do kwestii duchowości, jak również wyjaśnić dlaczego anarchista został poganinem a na dodatek (o zgrozo! dla niektórych) Odynistą.

Religia pogańska, jest w moim przekonaniu filozofią „surowej przyrody“, bóstwa przedchrześcijańskie symbolizowały żywioły natury, które człowiek prymitywny próbował w jak najbardziej przyswajalny dla siebie sposób interpretować, oczywiście zgodnie z własnym środowiskiem kulturowym. Powstała więc bardzo różnorodna mozaika wierzeń odwołujących się do szeroko pojętego politeizmu. Wiara ludów skandynawskich utworzyła się pod wpływem bardzo trudnych warunków naturalnych panujących w tej części Europy. Wpływy te możemy odnaleźć w tekście „Eddy poetyckiej” powstałej około IX w. n.e. w Islandii, będącej zbiorem pieśni o bogach, bohaterach, jak również wskazówek i obyczajów germańskich. Toteż nie powinien dziwić nikogo fakt że Odynizm utożsamiany jest z siłą, odwagą i braterstwem. Jednak nie jest to kult siły prowadzący do skrajnej nienawiści do wszystkiego co inne, z taką lubością akcentowane przez rasistów i faszystowskich półgłówków. Dla mnie jest to filozofia wojownika, który walczy z przeciwnościami losu, jest dumny ze swoich sukcesów, osobistej siły i mocy drzemiącej przecież w każdym z nas. Postawa pogańska jest w zupełności przeciwstawna chrześcijańskiemu systemowi wartości. Przedstawiciele pradawnych wierzeń nie są ślepymi fanatykami wykonującymi bezmyślnie nakazy monoteistycznych kapłanów, w swoich poczynaniach starają się działać racjonalnie czerpiąc swą wiedzę z doświadczeń przodków i w odpowiedni sposób wykorzystywać ją w praktyce. Będąc głęboko powiązanymi z rytmem natury parają się magią, wróżbiarstwem i medycyną naturalną. Paganie, odrzucając chrześcijański dogmat „grzechu pierworodnego” są dumni z własnej cielesności gardząc fałszywym (wbijanym nam do głów od setek lat przez katolickich hipokrytów) poczuciem wstydu, cieszą się swoją seksualnością i obdarzają miłością osoby, które są warte kochania. Osobiście uważam, że wielkim błędem niektórych ruchów neopogańskich jest zbyt mieszanie do spraw duchowych polityki, zwłaszcza prawicowej. Stało się to przekleństwem głównie Odynizmu w ramach którego popaprańcy w stylu narodowych socjalistów starają się mieszać Hitlera z Odynem, co jest

kompletną paranoją. Oszołomy tego typu swoją działalnością, wpływają niekorzystnie na odbiór społeczny odynistów utożsamiając ich z młodymi „fanami” NSDAP.

Co mi osobiście daje wiara w Asów i jak potrafię ją połączyć z poglądami wolnościowymi? Odynizm jest dla mnie alternatywą od bezmyślnego i konformistycznego społeczeństwa oszalałego na punkcie zysku i konsumpcji, spowitego smrodem kościelnego kadzidła. Tkwę również głęboko w mojej podświadomości dając mi wewnętrzną siłę do codziennych zmagania z przeciwnościami losu. Jest moją osobistą wolnością pozwalającą mi działać zgodnie z własnymi zasadami i walczyć o realizację wytyczonych przez siebie celów. Anarchizm i Odynizm nie wykluczają się wzajemnie w moich poczynaniach, oba punkty widzenia świata staram się ze sobą pogodzić. Ważnym jest aby działać zgodnie z Naturą i Przeznaczeniem.

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Ulf
Pogaństwo wolnościową alternatywą

<https://innyswiat.com.pl/poganstwo-wolnosciowa-alternatywa-17-22002/>

pl.anarchistlibraries.net